

Sygn. akt IV GC upr 2353/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział IV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Nicola Kubik

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2020 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. we W.

przeciwko (...) S.A. we W.

o zapłatę

zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 10738,38 zł (dziesięć tysięcy siedemset trzydzieści osiem złotych i trzydzieści osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty:

3579,46 zł od dnia 30 listopada 2018 roku,

3579,46 zł od dnia 28 grudnia 2018 roku,

3579,46 zł od dnia 30 stycznia 2019 roku

do dnia zapłaty;

zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3900 zł kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 lutego 2019 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od strony pozwanej (...) S.A. we W. zasądzenia kwoty 10738,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz kosztami procesu. Dodatkowo strona powodowa domagała się rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w łącznej wysokości 516,80 zł. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła ze stroną pozwaną umowę o odpłatne ustanowienie hipoteki kaucyjnej do wysokości 5100000 zł na nieruchomościach strony powodowej. Z tego tytułu strona pozwana zobowiązała się do zapłaty miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 3579,46 zł, w tym kwoty dochodzonej pozwem (za okres od listopada 2018 roku do stycznia 2019 roku). Strona pozwana należności nie zapłaciła, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 27 maja 2019 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2492 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że zawarła ze stroną powodową umowę wskazaną w pozwie. Zarzuciła jednak, że umowa

ta jest nieważna, ponieważ narusza zasady współżycia społecznego w postaci uczciwości, lojalności oraz zasadę ekwiwalentności świadczeń. Strona pozwana zarzuciła także rażące zawyżenie wartości zabezpieczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 2011 roku I.PARK (obecnie (...)) spółka z o.o. we W., reprezentowana przez prezesa zarządu B. L., zawarła (po wyrażeniu zgody przez zgromadzenie wspólników) z (...) (obecnie (...)) S.A. we W., reprezentowaną przez prezesa zarządu J. Ś., umowę o odpłatne ustanowienie hipoteki kaucyjnej łącznej do wysokości 5100000 zł na nieruchomościach określonych w umowie kredytowej pomiędzy (...) S.A. a Bankiem (...) S.A., stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytu obrotowego w rachunku bieżącym, wynikającym z umowy nr (...) z dnia 29 listopada 2005 roku oraz aneksem do tejże umowy do łącznej kwoty 3000000 zł, położonych we W. przy ul. (...) stanowiących:

lokal biurowo-usługowy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 519635 zł;

lokal biurowo-usługowy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 645395 zł;

lokal biurowo-usługowy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 518720 zł;

lokal biurowo-usługowy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 644350 zł.

W §2 umowy strony zgodnie oświadczyły, że łączna wartość przedmiotu zabezpieczenia wynosi 2328100 zł.

W zamian za wyrażenie przez I.PARK spółkę z o.o. zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomościach, (...) S.A. we W. zobowiązała się zapłacić I.PARK spółce z o.o. wynagrodzenie w wysokości 0,125% wartości przedmiotu zabezpieczenia miesięcznie, to jest kwotę 2910,13 zł netto. Do wynagrodzenia miał być doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej w dniu wystawienia faktury. Wynagrodzenie miało być płatne na podstawie faktury VAT do piętnastego dnia każdego miesiąca. Wynagrodzenie miało być płatne przez cały czas trwania zabezpieczenia, a pierwsza płatność na podstawie faktury miała nastąpić za okres od dnia prawomocnego wpisu hipoteki.

Wszelkie zmiany umowy wymagały dla swej ważności formy pisemnej.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 12.09.2011 roku – k. 24-25;

wydruki z księgi wieczystej – k. 29-48)

Na podstawie zawartej umowy I.PARK spółka z o.o. we W. obciążyła (...) S.A. we W. fakturami VAT o następujących numerach:

(...) z dnia 15 listopada 2018 roku na kwotę 2910,13 zł netto (3579,46 zł brutto) za usługę odpłatnego ustanowienia hipoteki zgodnie z umową z dnia 12 września 2011 roku za listopad 2018 roku, z czternastodniowym terminem płatności;

(...) z dnia 13 grudnia 2018 roku na kwotę 2910,13 zł netto (3579,46 zł brutto) za usługę odpłatnego ustanowienia hipoteki zgodnie z umową z dnia 12 września 2011 roku za grudzień 2018 roku, z czternastodniowym terminem płatności;

01/01/2019 z dnia 15 stycznia 2019 roku na kwotę 2910,13 zł netto (3579,46 zł brutto) za usługę odpłatnego ustanowienia hipoteki zgodnie z umową z dnia 12 września 2011 roku za styczeń 2019 roku, z czternastodniowym terminem płatności.

(dowód: bezsporne;

faktury VAT – k. 26-28)

W piśmie z dnia 29 stycznia 2019 roku, doręczonym w dniu 1 lutego 2019 roku, pełnomocnik (...) spółki z o.o. we W. wezwał (...) S.A. we W. do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodami nadania i doręczenia – k. 49-51)

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział IV Gospodarczy zasądził od (...) S.A. we W. na rzecz I.PARK spółki z o.o. we W. kwotę 17897,30 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie) oraz kwotę 3312 zł kosztów procesu. Sprawa IV GC 1717/16 dotyczyła wynagrodzenia za ustanowienie hipoteki kaucyjnej za okres od czerwca do października 2014 roku.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2018 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział XI Gospodarczy Odwoławczy oddalił apelację strony pozwanej od wyroku z dnia 30 sierpnia 2017 roku oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział IV Gospodarczy zasądził od (...) S.A. we W. na rzecz I.PARK spółki z o.o. we W. kwotę 17897,30 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie) oraz kwotę 5712 zł kosztów procesu. Sprawa IV GC 1317/16 dotyczyła wynagrodzenia za ustanowienie hipoteki kaucyjnej za okres od stycznia do maja 2014 roku.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2018 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział XI Gospodarczy Odwoławczy oddalił apelację strony pozwanej od wyroku z dnia 20 grudnia 2017 roku oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

(dowód: bezsporne;

wyrok z dnia 15.11.2018 roku z uzasadnieniem – k. 148-159)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne w niniejszej sprawie było podpisanie (zawarcie) przez strony umowy, której przedmiotem było odpłatne ustanowienie hipoteki kaucyjnej na nieruchomościach strony powodowej. Bezsporne było także to, że strona powodowa wystawiła stronie pozwanej szereg faktur VAT z tytułu zawartej umowy. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do tego, czy strona pozwana była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą

Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego w pozwie roszczenia.

Roszczenie powyższe strona powodowa wywodziła z treści umownego stosunku zobowiązaniowego, to jest łączącej strony umowy o odpłatne ustanowienie hipoteki kaucyjnej na nieruchomościach strony powodowej. Dochodzone w niniejszej sprawie kwoty obejmowały wynagrodzenie strony powodowej za okres od listopada 2018 roku do stycznia 2019 roku.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że roszczenie strony powodowej dotyczące wynagrodzenia za ustanowienie hipoteki kaucyjnej, wskazane w fakturach VAT wystawionych na podstawie umowy z dnia 12 września 2011 roku stanowiło już przedmiot sądowego rozpoznania i rozstrzygnięcia. W prawomocnych wyrokach z dnia 30 sierpnia 2017 roku (w sprawie o sygn. akt IV GC 1717/16) oraz z dnia 20 grudnia 2017 roku (w sprawie o sygn. akt IV GC 1317/16) tutejszy Sąd przesądził już bowiem kwestię skuteczności i ważności umowy z dnia 12 września 2011 roku uznając, że roszczenie strony powodowej z tytułu wynagrodzenia za ustanowienie hipoteki kaucyjnej było w pełni prawidłowe, dopuszczalne i skuteczne, a co za tym idzie, spowodowało, że roszczenia formułowane przez stronę powodową zasługiwały na uwzględnienie.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w takiej sytuacji w niniejszej sprawie miała zastosowanie wynikająca z art. 365 §1 k.p.c. zasada mocy wiążącej prawomocnego wyroku sądowego. Zgodnie z powyższym przepisem orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i organy państwowe. W praktyce oznacza to, że sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku. W przeciwnym razie wyroki sądowe miałyby walor jedynie opiniujący, a nie stanowczy. Tym samym skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Chodzi tu zatem o ograniczenie dowodzenia faktów (objętych prejudycjalnym orzeczeniem), a nie tylko o ograniczenie poszczególnych środków dowodowych. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2002 roku, V CKN 1110/00, LEX nr 74492.

Tym samym skoro kwestia ważności, dopuszczalności i skuteczności umowy z dnia 12 września 2011 roku (oraz wynagrodzenia żądanego na podstawie tej umowy) została już przesądzona prawomocnymi wyrokami tutejszego Sądu z dnia 30 sierpnia 2017 roku i z dnia 20 grudnia 2017 roku, to w toczącym się (niniejszym) postępowaniu (sprawie),

które w istocie dotyczyło tożsamyh roszczeń za inne miesiące, nie można było dowodzić, że umowa ta była nieważna, a wynagrodzenie zawyżone (powołując się na te same argumenty).

Jak już wyżej wskazano zgodnie z art. 365 §1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby. Trzeba przy tym podkreślić, że co do zasady moc wiążąca wyroku dotyczy związania treścią jego sentencji, a nie uzasadnienia (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 grudnia 1976 roku, III PR 187/76, OSP 1978, nr 3, poz. 45; z dnia 13 października 2005 roku, I CK 217/05, LEX nr 187004 czy z dnia 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062). Nie ulega jednak wątpliwości, że w niektórych przypadkach doniosłe i wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 lutego 2007 roku, II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20; z dnia 8 marca 2010 roku, II PK 258/09, LEX nr 589980; z dnia 29 września 2011 roku, IV CSK 652/10, LEX nr 1129162 czy w uchwale z dnia 4 grudnia 2009 roku, III CZP 97/09, OSNC 2010, nr 6, poz. 88). Sąd nie jest bowiem związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia jedynie w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami, mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 roku, III CZP 97/02, OSNC 2003, nr 12, poz. 160).

Należy także wskazać, że co do zasady prawomocność materialna orzeczenia wyraża się w nakazie przyjmowania przez Sądy rozstrzygające inne sprawy, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z wcześniejszego orzeczenia Sądu, przy czym również dla określenia granic prawomocności materialnej orzeczenia mogą mieć znaczenie wskazane wyżej okoliczności objęte jego uzasadnieniem (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 lutego 2007 roku, II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20 i z dnia 19 października 2012 roku, V CSK 485/11, LEX nr 1243099).

Biorąc zatem powyższe okoliczności pod uwagę prawomocność materialna wyroków z dnia 30 sierpnia 2017 roku i z dnia 20 grudnia 2017 roku (wydanych przez tutejszy Sąd w sprawach o sygn. akt IV GC 1717/16 oraz IV GC 1317/16) oznacza, że wyroki te nie mogą zostać zmienione ani uchylone, a w sprawie o dalsze roszczenia, wynikające z tego samego stosunku prawnego, nie jest możliwe odmienne uregulowanie i ocenienie tego samego stosunku prawnego (w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych) między tymi samymi stronami. Oznacza to tym samym, że Sąd nie może, w niezmienionych okolicznościach, orzec odmiennie o ważności i skuteczności zawartej przez strony umowy oraz dopuszczalności i wysokości wynikającego z niej wynagrodzenia (tak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 1994 roku, III CZP 29/94, LEX nr 84472 czy w wyroku z dnia 24 października 2013 roku, IV CSK 62/13, LEX nr 1396775).

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu zarzuty strony pozwanej były nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 58 §1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 §2 k.c.). Zgodnie zaś z art. 15 §1 k.s.h. zawarcie przez spółkę kapitałową umowy kredytu, pożyczki, poręczenia lub innej podobnej umowy z członkiem zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, prokurentem, likwidatorem albo na rzecz którejkolwiek z tych osób wymaga zgody zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zgodnie natomiast §2 tego przepisu zawarcie przez spółkę zależną umowy wymienionej w §1 z członkiem zarządu, prokurentem lub likwidatorem spółki dominującej wymaga zgody zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia spółki dominującej. Brak zgody powoduje nieważność dokonanej czynności prawnej (art. 17 §1 k.s.h.). Można ją jednak konwalidować przez potwierdzenie dokonanej czynności prawnej (art. 17 §2 k.s.h.).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że wskazane przepisy dotyczą zawierania przez spółkę umów z członkami jej organów lub przedstawicielami, nie mają zatem zastosowania w niniejszej sprawie, która dotyczy umowy zawartej pomiędzy dwiema spółkami.

W ocenie Sądu nie można także zgodzić się z zarzutem strony pozwanej, jakoby uzgodnione przez strony wynagrodzenie za ustanowienie hipoteki kaucyjnej na nieruchomościach strony powodowej było wygórowane i nieadekwatne do świadczenia strony powodowej.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę (a przede wszystkim ustalenia poczynione przez tutejszy Sąd w prawomocnie zakończonych sprawach IV GC 1717/16 oraz IV GC 1317/16) należało uznać, że roszczenie strony powodowej w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść co do zasady nie była kwestionowana. Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. oddalił jedynie wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków G. S. i M. B. oraz z opinii biegłego sądowego, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia (w szczególności z uwagi na wskazany wyżej art. 365 k.p.c.).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2016, poz. 684 ze zm.) w transakcjach handlowych – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli wierzyciel spełnił swoje świadczenie oraz nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W okolicznościach niniejszej sprawy przesłanki powyższe zostały spełnione. Strona powodowa domagała się od strony pozwanej odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od zapłaconych kwot wynikających z wystawionych faktur VAT, od dnia następnego po terminie ich płatności do dnia zapłaty, a strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, że początkowa data naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych powinna być z jakichkolwiek przyczyn inna.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę roszczenie strony powodowej w całości zasługiwało na uwzględnienie. Dlatego też na podstawie łączącej strony umowy z dnia 12 września 2011 roku w zw. z art. 365 k.p.c., a także art. 481 k.c., art. 118 k.c. w zw. z art. 751 k.c. oraz art. 120 k.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w wysokości 300 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu stronie powodowej nie przysługiwało natomiast roszczenie o zapłatę rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości 516,80 zł.

Zgodnie z art. 10 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Zgodnie natomiast z art. 10 ust. 2 ustawy oprócz kwoty, o której mowa wyżej, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że powyższa ustawa miała wdrożyć (implementować) do krajowego systemu prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.U. UE L z dnia 23 lutego 2011 roku). Zgodnie z preambułą powyższej dyrektywy konieczna jest uczciwa rekompensata za ponoszone przez wierzycieli koszty odzyskiwania należności w związku z opóźnieniami w płatnościach, aby zniechęcić do opóźnień w płatnościach. Koszty odzyskiwania należności powinny obejmować również odzyskiwanie kosztów administracyjnych oraz rekompensatę za koszty wewnętrzne poniesione z powodu opóźnień w płatnościach, w odniesieniu do których niniejsza dyrektywa powinna przewidzieć stałą minimalną kwotę, którą można połączyć z odsetkami za opóźnienia w płatnościach. Rekompensata w postaci stałej kwoty powinna mieć na celu ograniczenie kosztów administracyjnych i wewnętrznych związanych z odzyskiwaniem należności. Rekompensata za koszty odzyskiwania należności powinna zostać ustalona bez naruszania przepisów prawa krajowego, zgodnie z którymi sąd krajowy może przyznać wierzycielowi rekompensatę za każdą dodatkową szkodę powstałą w związku z opóźnieniem w płatnościach dłużnika. **Oprócz** roszczenia o zapłatę stałej kwoty na pokrycie kosztów odzyskiwania należności wierzyciele powinni mieć również roszczenie o zwrot **pozostałych** kosztów odzyskiwania należności, które ponoszą z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika. Do tych kosztów zalicza się w szczególności koszty poniesione przez wierzycieli w związku ze skorzystaniem z usług prawnika lub firmy windykacyjnej.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę należy zatem przede wszystkim wskazać, że w ocenie Sądu rekompensata za koszty odzyskiwania należności w zryczałowanej wysokości 40 euro powinna być składnikiem szeroko rozumianych kosztów procesu, a nie żądania głównego pozwu (co miało miejsce w niniejszej sprawie). Ponadto w sytuacji, w której wierzyciel domaga się także zwrotu innych (pozostałych) kosztów odzyskiwania należności, na przykład kosztów zastępstwa procesowego (zwłaszcza w wysokości znacznie przekraczającej kwotę 40 euro), to w ocenie Sądu rekompensata za koszty odzyskiwania należności staje się niejako składnikiem tych kosztów. Celem wskazanej wyżej dyrektywy nie było bowiem stworzenie dodatkowego kosztu dla dłużnika (należnego każdorazowo w przypadku braku zapłaty należności), ale zwrot wierzycielowi kosztów dochodzenia wierzytelności, które nie zawsze można precyzyjnie wyliczyć (na przykład kosztów telefonów, monitów, wezwań do zapłaty i tym podobnych) w zryczałowanej wysokości 40 euro.

Skoro zatem strona powodowa domagała się od strony pozwanej zasądzenia znacznie przekraczających kwotę 40 euro kosztów postępowania sądowego (między innymi kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł), to tym samym w ocenie Sądu rekompensata za koszty odzyskiwania należności w zryczałowanej wysokości była składnikiem tych kosztów. W art. 10 ust. 2 ustawy przewidziano bowiem, że jeżeli wierzyciel poniesie wyższe koszty odzyskiwania należności, to przysługuje mu (w uzasadnionej wysokości) zwrot tej nadwyżki. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przez uzasadnioną wysokość należy rozumieć różnicę pomiędzy całkowitym kosztem, jaki wierzyciel poniósł w związku z odzyskiwaniem należności, a kwotą stanowiącą równowartość 40 euro (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 grudnia 2015 roku, III CZP 94/15, OSNC 2017, nr 1, poz. 5).

Należy jednocześnie wskazać, że nawet gdyby uznać, że stronie powodowej co do zasady należała się rekompensata za koszty odzyskiwania należności, to w ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do naliczenia takiej rekompensaty oddzielnie dla każdej faktury VAT.